Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 52. Rzeszów, dnia 24 grudnia 1933 Rok VI.

Cena numeru 20 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

# GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę

„Prawem naczelnem — dobro Państwa"



Redakcja i Administracja ul. Sokoła L. 6. Konto P. K. O. Nr. 408-116

## Pokój ludziom dobrej woli

Najradośniejsze Święto z dorocznych, przynoszące nam Boskie hasło „Pokój ludziom dobrej woli", przepełnia duszę nastrojem, dzięki któremu możemy się wznieść ponad przeciętną szarzyznę życia codziennego i osiągnąć te wyżyny, do jakich tylko rzadko dochodzimy. Sercu Polaka to Święto jest szczególnie drogie, z tem Świętem łączymy wiele przepięknych zwyczajów, które weszły do tradycji narodowej.

W tę wielką rocznicę tajemniczej nocy wigilijnej, w której zawitało na świat ziemski Boskie Źródło wszelakich cnót, składamy Ci kochany Czytelniku najserdeczniejsze życzenia świąteczne, przedewszystkiem, aby ziściło się to wszystko, co pragnie Twe serce tej nocy świętej, bo pragnienia te muszą być dobre i szlachetne, gdyż w noc wigilijną milknie żądza i zło, a moc ciemna niema do serca dostępu.

I życzymy indywidualnego szczęścia Tobie i Twej rodzinie, życzymy Ci, aby powodzenie służyło Ci w Twoich przedsięwzięciach i dobrobyt zawitał w domu Twoim, bo powodzenie i dobrobyt każdego z nas jest powodzeniem i dobrobytem naszej kochanej Ojczyzny. Dlatego życzymy Ci, ażebyś i Twoją pracą i wysiłkiem ten wspólny nasz dom umacniał, ażebyś przez wzrost jego znaczenia własne znaczenie podnosił, ażebyś coraz dumniejszym się stawał, że jesteś obywatelem państwa, które śmiało kroczy ku mocarstwowemu stanowisku, jakie mu niegdyś przodkowie nasi wyznaczyli.

## Miejskie Zakłady Oświetlenia

### (1913 -- 1933)

Do roku 1900 miasto Rzeszów, oświetlone było kilkunastoma lampami naftowemi. Kiedy Magistrat przedłożył Radzie miejskiej wniosek na zmodernizowanie oświetlenia miasta, jednym głosem większości przeszedł wniosek na wprowadzenie oświetlenia gazowego, a nie elektrycznego. Wybudowano gazownię i uruchomiono w roku 1900. Gazownia ta z założenia była wadliwie zbudowana, gdyż na produkcję gazu wodnego, gazu silnie trującego, o małej wartości kalorycznej — to też było przyczyną hamującą w znacznej mierze, naturalny rozwój zakładu.

Wobec powyżej wykazanych wad gazowni — nie można było uzyskać koleji na odbiorcę gazu dla oświetlenia obu dworców kolejowych.

Wobec tego wyłoniła się myśl budowy elektrowni miejskiej — dla której uzyskano przez zawarcie umowy z Dyrekcją kolei dużego odbiorcę na prąd dla oświetlenia — jak również dziennego do popędu motorów pomp i warsztatów kolejowych.

Rada miejska przychyliła się do wniosku i uchwaliła zasadniczo budowę elektrowni — powierzając wykonanie projektu, dyr. elektrowni w Krakowie p. inż. Gajczakowi.

Projekt budowy zbadany przez rzeczoznawców pp. prof. Rotherta i dyr. inż. Tomickiego we Lwowie, zrealizowano w roku 1910 — tak że 15 maja 1911 roku puszczono zakład w ruch. Pierwotnie elektrownia obejmowała dwa motory Diesla o sile po 125 Km. i baterję akumulatorów o sprawności 70 KW. systemu Dra Staneckiego ze Lwowa.

Budynek mieścił motory z dynamomaszynami prądu stałego 2 X 220 woltów, tablicę rozdzielczą, agregat wyrównawczy, oraz miejsce na trzeci motor i oddzielne ubikacje na akumulatornię, warsztat mechaniczny z kuźnią i magazyn materjałów.

Sieć zasilającą 7 punktów w mieście wykonano dla 5 punktów w całości kablami, dla dwóch częściowo kablami, a częściowo przewodami powietrznemi. Długość sieci zasilającej wynosiła 2.700 m. b.

Sieć rozdzielczą wykonano w śródmieściu na konsolach umieszczonych na kamienicach — w ulicach niezabudowanych zwarto na słupach, przewodami z gołej miedzi — różnych przekrojów od 16 m/m² do 60 m/m² średnicy, ogólnej długości 6.70 m. b.

Budynek centrali wybudowano na parceli uzyskanej z części targowicy miejskiej. Obok hali maszyn wybudowano budynek administracyjny, obejmujący biura elektrowni i gazowni — mieszkanie dyrektora, werkmistrza i instalatora.

Część elektryczną t. j. dynamomaszyny, rozdzielnicę, agregat wyrównawczy i sieć kablową i przewodów dostarczyła fabryka Siemens Schuckert — część maszynową ze zbiornikami — fabryka maszyn w Leobersdorfie, a akumulatory fabryka Dra Staneckiego we Lwowie.

Całą budowę przeprowadzono we własnym Zarządzie ogólnym kosztem 446.000 kor., które pokryto pożyczką uzyskaną na ten cel w Banku Krajowym we Lwowie.

Budowę prowadził dyr. gazowni p. inż. Żurowski Jan, który objął pod wspólnym zarządem kierownictwo elektrowni.

Wspólny Zarząd obu zakładów trwa po dzień dzisiejszy pod nazwą „Zakłady Oświetlenia miasta Rzeszowa".

(D. c. n.).

## Próbny atak gazowy.

Dnia 16 b. m. o godz. 10-tej rano przeciągły gwizd syren rozpoczął ćwiczenia O. P. L., na który to sygnał mieszkańcy, znajdujący się na ulicach pospiesznie chronili się do swych mieszkań lub do schronów, które znajdowały się w dawnej cukierni Androlettiego, Kasynie, Barze i Kasie Chorych. Drużyny L. O. P. P. w maskach gazowych markowały atak gazowy zapomocą petard, gazów łzawiących i dymów przesłaniających. Czynne były również drużyny P. C. K. i przeciwgazowe, które z całą energją i sumiennością spełniały swe zadania. Straż pożarna interwenjowała bardzo sprawnie w markowanym pożarze Magistratu, Sokoła, Hotelu Krakowskiego i magazynów kolejowych. Ponowny głos syren przywróicł w mieście nor

malny ruch. O godz. 5 pop. rozpoczął się atak nocny. Miasto spowiły ciemności rozjaśniane jedynie blaskiem petard i rakiet. Na opustoszałych i ciemnych ulicach przesuwały się jedynie patrole, które kilku mieszkańców, niestosujących się do przepisów odstawiły do punktów opatrunkowych, a następnie do szpitala.

Akcją przygotowawczą społeczeństwa zajął się Powiatowy Komitet L. O. P. P., oraz oddział P. C. K. w Rzeszowie. Urządzono trzydniowy kurs dla właścicieli realności, na którym przeszkolono 700 osób. Pozatem przygotowano publiczne schrony dla ludności, która w czasie nalotu znajdzie się na ulicy. We wszystkich szkołach urządzono pogadanki na temat obrony przeciwgazowej oraz przygotowano pomieszczenia uszczelnione. Społeczeństwo miało dość czasu, celem przygotowania się do obrony biernej i dlatego już na tydzień przed atakiem miasto przedstawiało imponujący widok, co było sprawdzianem dla kierownictwa o. p. l. o dużem zrozumieniu i traktowaniu poważnie jak należy sytuacji wytworzonej przez L. O. P. P. Przygotowano w niektórych domach pomieszczenia uszczelnione tak dokładnie, że nawet mogłyby służyć do obrony przed gazami bojowemi.

Dnia 16 b. m. w godzinach porannych ogłoszono afiszami o zarządzonem pogotowiu o. p. l. Od tej chwili zaczęli przybywać członkowie specjalnych drużyn, których mobilizacja odbyła się w przeciągu pół godziny. Ranek zastał miasto gotowe do obrony. Systematyczna i cicha praca L. O. P. P. i P. C. K. w szkoleniu drużyn ratowniczych i odkażających dała wybitne rezultaty w praktyce i społeczeństwo przekonało się o potrzebie i znaczeniu tych organizacyj. W czasie ataku na punktach ratowniczych opatrzono 400 osób zagazowanych lub rannych.

Atak wieczorny miał za cel sprawdzanie dyscypliny gaszenia świateł. Elektrownia wyłączyła prąd i miasto pogrążyło się w ciemnościach. Zauważyć się jednak dało demonstracyjne i bohaterskie świecenie w oknach żyd. kasyna stowarzyszenia kupców, oraz w zaułkach południowo wschodniej części miasta. Wieczorem i w dzień użyto gazów drażniących oraz petard, od wybuchów których pękło kilka szyb w mieście.

Podobny atak na wielką skalę odbędzie się z początkiem wiosny i kierownictwo uważa, że społeczeństwo dostosuje się do zarządzeń wydanych podobnie jak i obecnie bez wyjątków.

Kierownictwo akcją spoczywało w rękach p. Mikiewicza, wiceprezesa Pow. Kom. L.O.P.P oraz p. Wierońskiego, naczelnika straży pożarnej. Fachową część ćwiczenia przeprowadzili p. Hebda Klemens, powiatowy instruktor o. p. l. g oraz p. Adamiec Bronisław, powiatowy instruktor drużyn ratowniczych P. C. K. Głównym rozjemcą z dziedziny wojskowej był p. major Köllner Zbigniew, komendant garnizonu.

Miasto nasze przeżyło dzień, który przekonał wszystkich, że **przygotowanym do obrony gazowej nic grozić nie może.** Dlatego też każdy obywatel, który nie przeszedł przeszkolenia w obronie przeciwgazowej winien je przejść jako członek L. O. P. P.

# ULGI PRZY NABYWANIU ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH NA ROK 1934.

Urząd Skarbowy w Rzeszowie nadesłał następujący okólnik:

W myśl reskryptu Ministerstwa Skarbu z daty Warszawa, dnia 6 grudnia 1933 r. L. D. V. 53.573/4/33 wolno nabyć na rok 1934 bez składania indywidualnych podań świadectwa przemysłowe III kategorji handlowej zamiast II kategorji handlowej na prowadzenie przedsiębiorstw:

1) handlu detalicznego, czyli sprzedaży wszelkiego rodzaju towarów w mniejszych ilościach, zarówno drobnym kupcom, jak i spożywcom;

2) drobnej sprzedaży nawet wyłącznie spożywcom towarów posiadających cechy produkcji wytworniejszej;

3) handlu specjalnego, nawet drobnego, pachnidłami i kosmetyką, dziełami sztuk plastycznych, bronią, lakierami i farbami olejnemi, maszynami do szycia, do pisania, do rachowania oraz ich częściami składowemi, kawą i herbatą oraz innemi wyszczególnionemi w punkcie 3 części II lit. A. rozdz. I kategorja II taryfy jako załącznika do art. 23. ustawy o państwowym podatku przemysłowym;

4) detalicznej sprzedaży mięsa w mniejszych ilościach, zarówno drobnym kupcom, jak i spożywcom;

5) księgarń wraz z uboczną sprzedażą materjałów piśmiennych, bez oddzielnego świadectwa przemysłowego dla tej ubocznej sprzedaży;

O ile dla przedsiębiorstw, wykazanych pod 1 — 5 wysokość ustalonych za rok 1932 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 40.000 zł.

6) wyszynku trunków alkoholowych;

O ile wysokość ustalonych za rok 1932 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 25.000 zł.

7) restauracyj, cukierń, kawiarń, mleczarń, piwiarń wogóle przędsiębiorstw gastronomicznych, o ile w tych przedsiębiorstwach sprzedaje się wyłącznie następujące trunki pochodzenia krajowego: piwo zawierające do $4^1/_2\%$ alkoholu, miód i wino owocowe, oraz o ile przedsiębiorstwa te zatrudniają od 4 — 10 osób licząc w tem właściciela i członków jego rodziny w tych zakładach pracujących.

Świadectwa przemysłowe IV kategorji handlowej zamiast III kategorji handlowej na prowadzenie przedsiębiorstw:

8) drobnej sprzedaży, czyli sprzedaży wszelkich towarów z wyjątkiem towarów posiadających cechy wytwornej produkcji, wyłącznie spożywcom z zakładów składających się z jednego pokoju;

9) drobnej sprzedaży mięsa połączonej z wyrębem;

10) sal bilardowych utrzymywanych oddzielnie od zakładów gastronomicznych;

11) hoteli i pokoi umeblowanych, posiadających do wynajęcia ponad 6 — 20 pokoi, zajazdów i gospod w miastach i miasteczkach, bez wyszynku trunków;

12) księgarń;

13) zakładów leczniczych posiadających łóżek dla chorych do 10, oraz wszelkich zakładów leczniczych, przeznaczonych wyłącznie dla chorych przechodnich (ambulatorja);

14) przedsiębiorstw kinematograficznych posiadających widocznie, obliczone na ilość osób do 150;

15) stałych teatrów, ogródków i sal z otwartemi lub zamkniętemi scenami, posiadających widocznie, obliczone na ilość osób do 300;

16) wrotnisk i ślizgawek;

17) wydawnictw pism codziennych w miejscowościach II, III i IV klasy, wydawnictw innych utworów drukowanych bez względu na klasę miejscowości;

---

**K. STARY.**

# Harcerstwo na terenie Rzeszowa przed wojną.

(Ciąg dalszy)

Zaznaczyć muszę, że przez 3-dniowy pobyt w stolicy towarzyszył nam deszcz, który i na okręcie dał się nam we znaki, bo zamiast siedzieć na pokładzie i podziwiać ogromne przestrzenie ziemi zalane wodą, musieliśmy spoczywać w kajucie.

Wsiadłszy na okręt o godz. 11 w nocy przybyliśmy do Puław o godz. 4 po południu. Do wieczora zwiedzaliśmy pałac, ogrody ongiś własność Puławskich, kościół i rozmaite zabytki. W mieście zjedliśmy skromną kolację i wrócili na okręt, by udać się na spoczynek. Pokładliśmy się na ławkach, na podłodze, znowu jak się to mówi „na własnej skórze". Odjazd oznaczony na godz. 7 rano o godz. 4 po południu przybyliśmy do Sandomierza. Niestety przybyliśmy tylko do mostu łączącego oba brzegi Wisły, bo z powodu wysokiego stanu wody, okręt nie mógł przepłynąć popod most. Okręt stanął przed mostem, przystawiono drabinę i po niej dostaliśmy się na most. Skierowaliśmy nasze kroki w stronę Tarnobrzega w deszczu. O godz. 8 dotarliśmy do Tarnobrzega, aby uczciwie spocząć i trochę osuszyć ubrania, które znowu zmokły, chociaż prawie od przybycia do Warszawy nigdy naprawdę nie były suche.

Maszerujących przez Tarnobrzeg, zobaczył nas siedzący przy oknie w swem mieszkaniu burmistrz miasta p. inż. Henryk Stary. Ten natychmiast wydał polecenie policjantowi, aby od masarza przyniósł 10 kg. kiełbasy, 5 bochenków chleba, kazał gotować herbatę i gościł nas jak mógł zaimprowizowaną na prędce kolacją.

Na drugi dzień o 7 rano udaliśmy się na dworzec kolejowy, by dążyć w kierunku Dębicy i Rzeszowa. Nim jednak powrócimy do Rzeszowa, cofnę się myślą do Warszawy.

Wieczorem trzeciego dnia pobytu, podziękowaliśmy harcerzom stolicy za gościnę i ofiarowaliśmy im na pamiątkę figurę brązową Napoleona. Życie na okręcie urozmaicaliśmy pogadankami. czytaniem, zabawą. Kapitan okrętu zachwycony karnością i zachowaniem skautów, sam opowiadał nam zdarzenia z życia na morzu. Polecił, aby na śniadanie i na kolację wydawano harcerzom herbatę przez co uniknęliśmy trudu gotowania takowej. Jeden objad jedliśmy na okręcie. Kolacja składała się z wędlin, chleba i herbaty. Po odbiór porcji ustawiali się wszyscy harcerze w ogonku według alfabetycznego spisu. Z żalem opuszczaliśmy statek, chętnie bylibyśmy pojechali Wisłą znowu do Krakowa, lecz niestety fundusze nasze zmniejszały się coraz bardziej a telegrafować do Dyrekcji I Gimnazjum nie miałem odwagi. Powód był ten, że jak prze wyjazdem zaznaczyłem, że harcerz musi sobie radzić nawet w najcięższem położeniu.

(C. d. n.)

O ile dla przedsiębiorstw wspomnianych pod 8 — 17 wysokość ustalonych za rok 1932 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 13.000 zł.

18) wyszynków trunków alkoholowych;

O ile wysokość ustalonych za rok 1932 obrotów nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 3.600 zł a odnośne przedsiębiorstwo prowadzone jest w gminie wiejskiej.

19) restauracyj, cukierń, kawiarń, mleczarń ze sprzedażą trunków pochodzenia krajowego: piwa o zawartości do $4^{1}/_{2}$% alkoholu, miodu oraz wina owocowego, o ile ilość zatrudnionych w tych przedsiębiorstwach pracowników nie przekracza 3 osób, licząc w tem właściciela i członków jego rodziny w tych zakładach pracujących.

Nadto wolno prowadzić bez oddzielnego świadectwa przemysłowego:

a) drobną sprzedaż wyrobów tytoniowych w księgarniach oraz innych przedsiębiorstwach handlu towarowego, jak również w restauracjach, hotelach i przedsiębiorstwach rozrywkowych, o ile sprzedaż odbywa się w jednym i tymsamym lokalu.

O ile wysokość prowizji (rabatu) uzyskanego w roku 1932 nie przekroczyła 360 zł w stosunku całorocznym.

Ulgi przewidziane w powyższych ustępach, będą udzielane z urzędu, bez wnoszenia podań dla przedsiębiorstw istniejących w roku 1932, a posiadających poniżej określone warunki, we wszystkich zaś innych wypadkach tylko na indywidualne podania, które winny być wniesione najpóźniej do dnia 31 grudnia 1933 r.

O ile chodzi o przedsiębiorstwa powstałe w roku 1934, to ulgi pod względem wykupna świadectw przemysłowych przyznawane być mogą li tylko na indywidualne podania, które winny być wnoszone przed uruchomieniem przedsiębiorstwa.

Zauważa się, że podania wniesione po terminie a zatem po dniu 31 grudnia 1933 r. względnie po uruchomieniu nowopowstałego przędsiębiorstwa nie będą rozpatrywane.

Kto nie wykupi ulgowego świadectwa przemysłowego we właściwym terminie, traci prawo do ulg przyznanych przez Ministerstwo Skarbu, a podanych do wiadomości niniejszym okólnikiem.

Kierownik Urzędu
*Kruźlewski*
inspektor skarbowy

# KRONIKA

**Porządek nabożeństw** w Kościele garnizonowym w okresie świąt Bożego Narodzenia będzie następujący:

W niedzielę 24. XII. o godzinie 12 w nocy uroczysta „Pasterka".

W dniu 25. XII. o godz. 9.30 nabożeństwo garnizonowe, o godz. 11.30, Msza św.

W dniu 26. XII. Msze św. o godz. 10 i 11.30.

W sobotę 30. XII. odbędzie się o godzinie 18-tej uroczyste nabożeństwo na zakończenie Starego Roku.

**Muzyka religijna.** W czasie Bożego Narodzenia na Mszy św. o godz. 11.30 chór kościoła garnizonowego z towarzyszeniem orkiestry 17 p. p. wykona kolendy: Maklakiewicza, Chlondowskiego, Deca i innych. Instrumentacja K. Wójcika.

W święto Nowego Roku chór á capella wykona wybór najpiękniejszych kolend Nowowiejskiego, Murskiego, Chlondowskiego i ks. Polita. Dyryguje K. Wójcik.

**Chór męski Towarzystwa Muzycznego „Lutnia"** odśpiewa szereg kolend w poniedziałek dnia 25 grudnia b. r. t. j. w pierwszym dniu Świąt Bożego Narodzenia podczas sumy o godzinie 10-tej w kościele OO. Bernardynów.

**Nowy starosta rzeszowski p. Panglisz** objął urzędowanie.

**Na kruplę i żłóbek dziecinny** urządza dorocznym zwyczajem Związek Pracy Obywatelskiej kobiet zabawę dla dorosłych 6 stycznia a dla dzieci 7 stycznia. Zawiązał się Komitet pod przewodnictwem p. prezydentowej Krogulskiej, który przystąpił już do zorganizowania zabaw.

**Podziękowanie.** Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Rzeszowie składa serdeczne podziękowanie aptece p. J. Angermana za bezpłatne dostarczenie środków i sprzętu dla Drużyn Ratowniczo-Sanitarnych na ćwiczenia O. P. L. w dniu 16 bm.

ZA ZARZĄD:

Kom. Główny Drużyn Rat.-San. P. C. K. *Adamiec Bronisław* — Prezes *Dr. Ciechanowski Józef* Lekarz powiatowy

**Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo** składa wszystkim serdeczne Bóg zapłać, którzy czemkolwiek się przyczynili do Wenty gospodarczej.

*Helena Danielska*, sekretarka. — *Janina Tałasiewicz*, przewodnicząca.

**Z Ligi Morskiej i Kolonjalnej.** W sobotę 9 bm. odbyło się posiedzenie rzeszowskiego Koła L. M. i K. przy współudziale zaproszonych delegatów z Jarosławia i obywateli m. Rzeszowa. Delegaci Jarosławia zapoznali zebranych z rezultatami i metodą pracy Koła jarosławskiego, na czele którego stoi p. gen. Wieczorkiewicz. Wyniki tej pracy są imponujące, tak co do liczby członków, zebranych funduszów, jak i środków propagandy i budzenia zainteresowania u społeczeństwa sprawami morskiemi. W Rzeszowie planowaną jest szeroka akcja na rzecz Ligi Morskiej i Kolonjalnej przedewszystkiem w szkołach. Program pracy jest bardzo obszernie zakreślony a celem jego będzie budzić zainteresowanie u młodzieży morzem przez wycieczki nad morze, odczyty i referaty z wyświetleniem obrazów. Sekcje szkolne urządzają raz do roku specjalne imprezy szkolne, poświęcone morzu. Popieranie sportów wodnych (kajakowców) również nie mało przyczynia się do budzenia zamiłowania w tym kierunku.

**Kurs przeciwgazowy Ochotniczych Straży Pożarnych.** Staraniem Powiatowego Związku Straży Pożarnych zorganizowany zostanie dla członków tegoż Związku w Rzeszowie 3-dniowy kurs z obrony przeciwgazowej w czasie od 29 do 31 grudnia br. Kurs ten przeprowadzony będzie przy pomocy Powiatowego Komitetu L. O. P. P. a uczestnicy, ukończywszy naznaczone wyszkolenie prowadzić będą obronę przeciwgazową na podstawie wydanych instrukcyj, w swoich organizacjach.

**Kursy obrony przeciwgazowej.** Zarząd Powiatowego Komitetu L. O. P. P. urządza w czasie od 29 do 31 b. m. włącznie podinstruktorski kurs o. p. g. dla członków ochotniczych straży pożarnych powiatu rzeszowskiego.

W czasie od 2 stycznia rozpoczyna się 20 godz. kurs przeszkoleniowy o. p. g. dla nauczycielstwa oraz członków L. O. P. P., którzy dotychczas z przeszkolenia nie skorzystali. W czasie kursu uczestnicy przejdą ćwiczenia praktyczne w komorze gazowej oraz zapoznają się z najnowszym sprzętem obrony przeciwgazowej.

Uczestnikom kursu, którzy wysłuchają wszystkich wykładów i odbędą przepisane ćwiczenia zostaną wydane zaświadczenia.

**Mianowanie nowego Hufcowego Harcerzy w Rzeszowie.** W miejsce ustępującego dotychczasowego Hufcowego Harcerzy dh. dr. Mieczysława Kijasa, mianowany został przez Kom. Chorągwi w Krakowie dh. Gromski Antoni, naucz. szk. powsz. im. H. Sienkiewicza.

**Noc Sylwestrowa.** Nadchodzący karnawał rozpocznie Wielka Zabawa sylwestrowa, która się odbędzie pod nazwą „Noc Sylwestrowa", urządzona przez Samodzielny Akademicki Oddział Związku Strzeleckiego w salach Tow. „Sokół".

Zabawa ta godna poparcia i zainteresowania szerokich sfer naszego miasta odbędzie się pod protektoratem wybitnych jednostek społeczeństwa rzeszowskiego.

Cel zabawy godny poparcia, zwłaszcza, że młody ten oddział rozwija energiczną działalność tak w mieście jak i w powiecie w kierunku wychowania obywatelskiego i państwowotwórczym.

Komitet, przewodnictwo którego objął ruchliwy i sympatyczny p. pułk. Waschek, przygotowuje wiele niespodzianek.

Nadto w części kabaretowej weźnie udział wiele znanych sił artystycznych z panią Blanką Hertens na czele.

Wskutek nawału pracy i łatwego stąd przeoczenia, gdyby ktoś z życzących wziąć udział w zabawie dotychczas zaproszenia nie otrzymał, zgłosić się po nie może w lokalu sekretarjatu B. B. W. R. przy ul. 3-go Maja, codziennie w godzinach od 18—19 z wyjątkiem dni świątecznych.

Wstęp na zabawę ściśle za okazaniem zaproszenia.

**Godziny urzędowe w Urzędzie pocztowym** w czasie Świąt Bożego Narodzenia.

Dnia 23/XII br. (sobota) służba pocztowa kończy się o godz. 17-tej.

Dnia 24/XII br. (niedziela) urzędowanie dla stron we wszystkich oddziałach od godz. 9 do 11-tej, oraz jednorazowe doręczanie wszystkich przesyłek pocztowych.

Dnia 25/XII br. (poniedziałek) zewnętrzna służba pocztowa oraz służba doręczeń ustaje w zupełności.

Dnia 26/XII br. (wtorek) służba zewnętrzna i doręczycielska będzie pełniona tak jak w dniu 24-go.

Godziny urzędowe w telegrafie i telefonie, oraz w kasie telegraficznej pozostają bez zmiany.

**Zwyczajne Walne Zebranie** Związku Legjonistów Polskich Oddział Rzeszów odbędzie się dnia 6 stycznia 1934 w lokalu własnym o godzinie 10 przed południem — w braku dostatecznej ilości członków, odbędzie się to samo zebranie, bez względu na ilość członków o godz. 10·40. Wnioski zgłaszane mają być na 8 dni przed Walnem Zebraniem na ręce sekretarza.

ZA ZARZĄD:

Sekretarz: *Durek Andrzej* — Prezes: *Jędrychowski Feliks*

**Zwyczajne Walne Zebranie** Oddziału Związku Strzeleckiego im. płk. Lisa Kuli (koszary Hallera przy ul. Lwowskiej) odbędzie się dnia 14 stycznia 1934 r. w Świetlicy Strzelca o godz. 10 przedpołudniem — w braku dostatecznej ilości członków odbędzie się to samo zebranie o godz. 10·30. Wnioski zgłaszane być mają na 8 dni przed Walnem Zebraniem na piśmie na ręce sekretarza.

ZA ZARZĄD:

Sekretarz: *Durek Andrzej* — Prezes: *Sieradzki Franciszek*

**Kurs samorządowy.** Staraniem Kół samorządowych miasta, powiatu i Tow. Szkoły Handlowej otwarty zostanie w pierwszych dniach stycznia kurs administracyjno-samorządowy półroczny. Zorganizowany został dla pracowników samorządu wiejskiego, miejskiego i powiatowego oraz dla absolwentów szkół handlowych i ogólnokształcących za aprobatą władz administracyjnych i kuratorjum O. S. L.

Kurs, prowadzony przez fachowców-praktyków obejmie przedmioty ściśle praktyczne z działu prawniczo-administracyjnego i społeczno-gospodarczego.

Bliższe szczegóły zostaną podane w najbliższym czasie, a wstępnych informacyj udziela Dyrekcja Szkoły Handlowej (ul. Kl. Hofmanowej 3.)

Witamy inicjatywę takiego kursu z radością, gdyż wobec rozbudowy samorządu miejskiego i wiejskiego okazuje się tego rodzaju kurs bardzo potrzebny i w najbliższym czasie zajmiemy się nim szerzej tembardziej, że dla wielu młodych ludzi kurs taki otworzy środki pracy i, co dziś tak ważne, otrzymanie posady.

**Zmiana w organizacji Urzędów Skarbowych Akcyz i Monopoli w okręgu Izby Sk. I we Lwowie.** Rozp. z 21/XI 1933 r. Dz. Ust. Rz. P. Nr. 98 lp 756 zniosło Ministerstwo Skarbu z dniem 1/III 1934 r. Urząd Skarbowy Akcyz Monopoli Państw. w Jarosławiu a jego agendy w powiatach łańcuckim i przeworskim przekazał Urzędowi Skarb. Akcyz i Monop. Państw.

w Rzeszowie. Z tego powodu będzie okręg tego Urzędu obejmował sześć powiatów politycznych a mianowicie: rzeszowski, kolbuszowski, tarnobrzeski, leżański, łańcuski oraz przeworski.

**Zgon zasłużonego lekarza.** Onegdaj zmarł nagle po krótkich cierpieniach lekarz powiatowy Dr Stachura Kazimierz w Kolbuszowej. Zmarły cieszył się zaufaniem, to też niespodziewana śmierć wywarła wielkie przygnębienie u współobywateli. W krótkim bowiem czasie zaskarbił sobie śp. Dr Stachura, który w chwili zgonu liczył zaledwie 43 lata, ogólne poszanowanie. Pogrzeb jego, który się odbył dnia 20 bm. zgromadził bardzo wiele obywateli z starostą Sienkiewiczem na czele, aby oddać Zmarłemu tą ostatnią przysługę. Cześć jego pamięci.

**Z B. B. W. R.** W dniu 8. XI, b. r. o godzinie 2 po poł. w domu ludowym w Bratkowicach odbyło się zebranie B. B. W. R.

Zebraniu przewodniczył p. Bobola Roman, sekretarzem wybrano p. Regułę Franciszka. Referat wygłosił p. Smykała, poczem nastąpiło ukonstytuowanie się Zarządu nowopowstałego Koła. Prezesem wybrano jednogłośnie p. Kazinkę Piotra, nauczyciela miejscowego, zast. Bobolę Romana, sekretarzem Lewickiego Romana, skarbnikiem Przywarę Wincentego, prócz tego członkami Zarządu Barana Władysława. Zebranie zgromadziło ponad 300 osób.

W dniu 29 października b. r. w gminie Zyznów, (pod Strzyzowem) odbyło się Zebranie miejscowego Koła B. B. W. R.

Na zebraniu tem musiało miejscowe Koło B. B. W. R. pożegnać swojego dotychczasowego przewodniczącego, kierownika miejscowej szkoły pana Edwarda Łabuckiego, ustępującego po kilkudziesięciu latach pracy nauczycielsko-społecznej na emeryturę.

W miejsce ustępującego przewodniczącego wybrano p. Józefa Pospiecha, zarządcę dworu w Zyznowie.

**Potworna zbrodnia w Świlczy.** Onegdaj wstrząsnęła naszem miastem okropna wieść o wymordowaniu 4 osób, mianowicie: Jana Gniewka, gospodarza prowadzącego Kółko rolnicze w Świlczy oraz jego żony Katarzyny i dwóch córek nieletnich. Dom, w którym rozegrał się ponury dramat, spłonął i z pod zwalisk wydobyto nieszczęsne trupy ofiar. Zwłoki Gniewkowej i dziewcząt miały głowy rozłupane siekierą, trup zaś Gniewka był zupełnie zwęglony tak, że trudno było ustalić rodzaj jego śmierci. Na miejsce zbrodni przybyły natychmiast władze śledcze i policyjne i rozpoczęły poszukiwania za zbrodniarzami.

W ciągu poszukiwań i badań okazało się, że ma się tu do czynienia z okropnym czynem szaleńca, który wymordował swą rodzinę i podpalił dom ginąc w jego płomieniach. Początkowo przypuszczano, że było to morderstwo rabunkowe i krążyły plotki o spadku, który miał Gniewek otrzymać. Badania wykazały jednak, że Gniewek od długiego czasu żył w opłakanych stosunkach i to najprawdopodobniej było przyczyną tego okropnego czynu.

**Kalendarz „Iskier" na rok 1934** wyszedł z druku. Jest to już rocznik X-ty tej znakomitej podręcznej małej encyklopedji w połączeniu z kalendarzem terminowym i doskonale opracowanym notatnikiem. Kalendarz opracował Redaktor „Iskier", Władysław Kopożewski. Nakładem „Iskier". Cena egzemplarza w pięknej płóciennej oprawie 2·60 zł.

Kalendarz „Iskier" zdołał w ciągu 9 lat ustalić o sobie doskonałą opinję — jako niezbędnej na każdem niemal biurku i dla każdego encyklopedji podręcznej i niezastąpionego, podług najnowszych wskazań ułożonego notatnika.

Niewielka cena a prezent miły, pożyteczny i co b. ważne w dzisiejszych czasach — praktyczny.

**Po co się głowić.** Wszystkie formalności w podróży załatwi P. B. P. „Orbis", ul. Kolejowa 7, telefon Nr. 27.

† **Maurycy Chłapowski** doktór praw, właściciel dóbr Słocina zmarł w 64 roku życia. Pogrzeb odbył się we czwartek 19 bm.

† **Marja Bużymowska** urzędniczka Starostwa zmarła w 35 roku życia. Pogrzeb odbył się w piątek 15 b. m. z kaplicy starego omentarza.

# OGŁOSZENIA



Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Inż. Józef Szaynok. Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45